

Jestem samodzielny

J.Gajda, M.Nowosielska

Gdy się kiedyś urodziłem,
robić nic nie potrafiłem.
Ale teraz – powiem śmiało:
umiem rzeczy już немало.

Rano bez pomocy wstaję
i się wcale nie mazgaję.
Umiem nawet sam w łazience
umyć buzię oraz ręce!

Sam zakładam swe ubranie.
Samodzielnie jem śniadanie.
Umiem zęby wyszorować,
nawet buty zasznurować.



Sam korzystam też z grzebienia.
Jestem zuchem - bez wątpienia!
Zawsze sprzątam po zabawie
i zamiatać umiem prawie.

Sam korzystam z toalety
i przestrzegam zdrowej diety.
Do obiadu grzecznie siadam
i „smacznego” odpowiadam.

Umiem sam

wydmuchać nosek
i chusteczki swoje noszę.
A gdy czegoś potrzebuję,
wtedy proszę. I – dziękuję!

Bo ja jestem przedszkolakiem,
a nie małym niemowlakiem!
Jestem duży, mądry, dzielny,
już od dawna - samodzielny!



Oczy mojej mamy

autor: Małgorzata Wiśniewska-Koszela

Niebo pełne gwiazd.
Tutaj, pod gwiazdami,
w małym pokoiku
błyszczą oczy mamy.

Teraz nie pytają,
jak tam było w szkole,
nie karcą za psoty
i niecne swawole.

Oczy mojej mamy
spoglądają miękko,
mówią: - Śpij kochany,
wieczór jest kolebką.

Lampa lśni na stole,
cień pada na ściany,
trwamy jak w latarni morskiej,
pomiędzy sztormami.



Lato z tatą

autor: Małgorzata Wiśniewska-Koszela

Tato, tato! Jest już lato!
Tato, tato! Co ty na to,
aby razem ruszyć w świat,
aby gonić ciepły wiatr?

Tato się nie boi burzy,
przed pajakiem też nie tchórzy.
Z nim bezpieczny cały świat,
każdy z nas to zuch i chwyt.

Tato śmieje się i śpiewa.
Umie chodzić też po drzewach,
by czereśnie dla nas rwać.
Lubi bawić się i śmiać.

Tato mi naprawi rower,
rozmasuje guz na głowie.
Na sto pytań odpowiedzi zna
i całusa czasem da.



Dobre wspomnienia

autor: Dorota Rozwens

Jestem małym człowieczkiem,
nie umiem się sam obronić.
Lubię rozrabiać i brykać,
i czas na zabawę trwonić.

Dużo mam w sobie energii,
lecz czasem bywam zmęczony
i wtedy chętnie zasypiam,
do mamy swej przytulony.



Bądź dla mnie wsparciem i wzorem
i poświęć mi więcej czasu.
Siedzieć przed telewizorem?
Nie! Lepiej chodźmy do lasu!



Spójrz na mnie łaskawym okiem,
choć czasem cię denerwuję.
Daj mi cierpliwość i miłość,
bo bacznie cię obserwuję.

A kiedy lata przeminą
i będę jak ty dorosły,
dobre wspomnienia nie miną –
przez życie będą mnie niosły!